

Sygn. akt VI Ka 1261/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Adam Bednarczyk (spr.)

Sędziowie: SSO Aleksandra Mazurek

SSO Anita Jarząbek - Bocian

protokolant asystent sędziego Krystyna Rogalińska

przy udziale prokuratora Wojciecha Groszyka

po rozpoznaniu dnia 6 kwietnia 2016 r. w W.

sprawy J. B., s. P. i S., ur. (...) w Ł.

oskarżonego o przestępstwo z art. 220§1kk w zb. z art. 155kk w zw. z art. 11§2kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie

z dnia 2 lipca 2015 r. sygn. akt III K 385/12

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. oskarżonego J. B. uznaje w ramach przypisanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 12 grudnia 2011 r. w W. na terenie budowy budynku mieszkaniowego przy ul. (...), będąc właścicielem firmy (...) J. B. ul. (...), (...)-(...) Ł. będącej inwestorem w./wym. budowy oraz będąc zleceniodawcą w imieniu (...) Sp. z o.o. Budownictwo Mieszkaniowe ul. (...), (...)-(...) Ł. naraził J. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, poprzez nie wyposażenie stanowisk pracy we właściwe urządzenia techniczne umożliwiające bezpieczne wykonywanie prac transportowych, nie zapewnienie badań lekarskich wskazujących brak przeciwwskazań do wykonywania pracy, w tym pracy na wysokości, nie zabezpieczenie skrajni piętra przez odpowiednie zabezpieczenia (barierki ochronne) uniemożliwiające upadek z wysokości, nie wyznaczenie stref niebezpiecznych i nie opracowanie projektu organizacyjnego robót jak również planu BIOZ, poprzez dopuszczenie by prace w dniu zdarzenia prowadzone były bez nadzoru ze strony upoważnionej osoby posiadającej uprawnienia do pełnienia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, dopuszczenie do eksploatacji i użytkowania wyciągarki nie spełniającej wymogów prawnych i nie zapewniającej bezpiecznego jej użytkowania, dopuszczenie do pracy pokrzywdzonego bez przeszkolenia w zakresie szkolenia wstępnego stanowiskowego bhp oraz właściwych badań lekarskich, nie zapoznania pokrzywdzonego z ryzykiem zawodowym występującym na stanowisku pracy, nie zabezpieczenia miejsc niebezpiecznych przed upadkiem z wysokości przebywających w pobliżu pracowników takich jak: otwory technologiczne, krawędzie biegów i spoczników na klatce schodowej, niewłaściwe składowanie szalunków deskowania budowlanego oraz palet typu „euro” powodując zagrożenie ich przewrócenia, niewłaściwe wykonanie pomostów roboczych służących do prac murarskich tj. uznaje go winnym popełnienia czynu z art. 160 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 160 § 1 k.k. wymierza mu karę  
1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w z. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona na okres 3 (trzech) lat próby;
3. Na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnastu) złotych.
4. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4611, 11 zł (cztery tysiące sześćset jedenaście złotych jedenaście groszy) tytułem kosztów postępowania w sprawie, w tym 355 złotych tytułem opłaty za obie instancje.

**SSO Aleksandra Mazurek SSO Adam Bednarczyk SSO Anita Jarząbek-Bocian**

**VI Ka 1261/15**

## UZASADNIENIE

**J. B. został oskarżony o to, że:**

w dniu 12 grudnia 2011 r. w W. na terenie budowy budynku mieszkaniowego przy ul. (...), będąc właścicielem firmy (...) J. B. ul. (...), (...)-(...) Ł. będącej inwestorem w./wym. budowy oraz będąc pracodawcą /zleceniodawcą w imieniu (...) Sp. z o.o. Budownictwo Mieszkaniowe ul. (...), (...)-(...) Ł. zawarł umowę o dzieło z pracownikiem J. M. i będąc z tego tytułu odpowiedzialnym za zapewnienie bezpieczeństwa i higieny pracy nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku przestrzegania warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, czym naraził J. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, poprzez nie wyposażenie pracownika wykonującego pracę na wysokości w środki ochrony indywidualnej zabezpieczające przed upadkiem z wysokości, nie wyposażenie stanowisk pracy we właściwe urządzenia techniczne umożliwiające bezpieczne wykonywanie prac transportowych, nie zapewnienie badań lekarskich wskazujących brak przeciwwskazań do wykonywania pracy, w tym pracy na wysokości, nie zabezpieczenie skrajni piętra przez odpowiednie zabezpieczenia (barierki ochronne) uniemożliwiające upadek z wysokości, nie wyznaczenie stref niebezpiecznych i nie opracowanie projektu organizacyjnego robót jak również planu BIOZ, poprzez dopuszczenie by prace w dniu zdarzenia prowadzone były bez nadzoru ze strony upoważnionej osoby posiadającej uprawnienia do pełnienia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, dopuszczenie do eksploatacji i użytkowania wyciągarki nie spełniającej wymogów prawnych i nie zapewniającej bezpiecznego jej użytkowania, dopuszczenie do pracy pokrzywdzonego bez przeszkolenia w zakresie szkolenia wstępnego stanowiskowego bhp oraz właściwych badań lekarskich, nie zapoznania pokrzywdzonego z ryzykiem zawodowym występującym na stanowisku pracy, nie zabezpieczenia miejsc niebezpiecznych przed upadkiem z wysokości przebywających w pobliżu pracowników takich jak; otwory technologiczne, krawędzie biegów i spoczników na klatce schodowej, niewłaściwe składowanie szalunków deskowania budowlanego oraz palet typu „euro” powodując zagrożenie ich przewrócenia, niewłaściwe wykonanie pomostów roboczych służących do prac murarskich, dopuszczenie do eksploatacji i użytkowania wyciągarki nie spełniającej wymogów bezpiecznej pracy, brak zabezpieczenia przed upadkiem z wysokości w trakcie wykonywania prac transportowych bloczków z poziomu zero na wyższe kondygnacje budynku, dopuszczenie do wykonywania prac transportowych niezgodnie z bezpieczną techniką pracy, tj. samodzielnie (w pojedynkę) wykonywanie pracy, w wyniku czego doprowadził do upadku z wysokości pracownika J. M., wskutek czego w dniu 12.12.2011 r. wskutek urazu wielonarządowego doszło do zgonu w./wym.,

**tj. o czyn**

**z art. 220 § 1 k.k. w zb. z art. 155 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi- Północ w W. wyrokiem z dnia 2 lipca 2015 roku w sprawie o sygn. akt III K 385/12 orzekł:**

I. Oskarżonego J. B. uznał w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 12 grudnia 2011 r. w W. na terenie budowy budynku mieszkaniowego przy ul. (...), będąc właścicielem firmy (...) J. B. ul. (...), (...)-(...) Ł. będącej inwestorem w./wym. budowy oraz będąc pracodawcą /zleceniodawcą w imieniu (...) Sp. z o.o. Budownictwo Mieszkaniowe ul. (...), (...)-(...) Ł. i będąc z tego tytułu odpowiedzialnym za zapewnienie bezpieczeństwa i higieny

pracy pracownikowi J. M. nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku przestrzegania warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, czym naraził J. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, poprzez nie wyposażenie stanowisk pracy we właściwe urządzenia techniczne umożliwiające bezpieczne wykonywanie prac transportowych, nie zapewnienie badań lekarskich wskazujących brak przeciwwskazań do wykonywania pracy, w tym pracy na wysokości, nie zabezpieczenie skrajni piętra przez odpowiednie zabezpieczenia (barierki ochronne) uniemożliwiające upadek z wysokości, nie wyznaczenie stref niebezpiecznych i nie opracowanie projektu organizacyjnego robót jak również planu BIOZ, poprzez dopuszczenie by prace w dniu zdarzenia prowadzone były bez nadzoru ze strony upoważnionej osoby posiadającej uprawnienia do pełnienia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, dopuszczenie do eksploatacji i użytkowania wyciągarki nie spełniającej wymogów prawnych i nie zapewniającej bezpiecznego jej użytkowania, dopuszczenie do pracy pokrzywdzonego bez przeszkolenia w zakresie szkolenia wstępnego stanowiskowego bhp oraz właściwych badań lekarskich, nie zapoznania pokrzywdzonego z ryzykiem zawodowym występującym na stanowisku pracy, nie zabezpieczenia miejsc niebezpiecznych przed upadkiem z wysokości przebywających w pobliżu pracowników takich jak; otwory technologiczne, krawędzie biegów i spoczników na klatce schodowej, niewłaściwe składowanie szalunków deskowania budowlanego oraz palet typu „euro” powodując zagrożenie ich przewrócenia, niewłaściwe wykonanie pomostów roboczych służących do prac murarskich tj. czynu z art. 220 § 1 kk i za to na podstawie art. 220 § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 (piętnastu) złotych.

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4256,11 (czterech tysięcy dwustu pięćdziesięciu sześciu złotych jedenastu groszy) złotych tytułem kosztów procesu, w tym 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

**Z powyższym wyrokiem nie zgodził się obrońca oskarżonego. Zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości, zarzucając mu:**

**1) obrazę przepisów postępowania**, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj.: a) art. 7 k.p.k. przez błędną ocenę dowodu z **opinii biegłego**, polegającą na uznaniu tej opinii w całości za w pełni wartościowy materiał dowodowy, podczas gdy opinia ta zawierała:

i) błędne założenia co do stanu faktycznego (przyjęto błędnie m.in.: brak szelek bezpieczeństwa na terenie budowy, samodzielne wykonywanie pracy przez pokrzywdzonego, przebywanie przez kierownika budowy na zwolnieniu lekarskim i świadomość oskarżonego o istnieniu tego zwolnienia), co jest sprzeczne z ustaleniami dokonanymi przed Sądem,

ii) niedopuszczalną i błędną interpretację prawa w zakresie rodzaju umowy łączącej pokrzywdzonego z (...) sp. z o.o.,

iii) błędne wnioski opinii co do osoby odpowiedzialnej za zaistnienie wypadku i całkowite pominięcie wpływu stanu nietrzeźwości pokrzywdzonego na wypadek;

b) art. 7 k.p.k. przez błędną ocenę dowodu z zeznań **świadka A. K.** polegającą na uznaniu tych zeznań za w pełni wiarygodne, w szczególności w zakresie przebywania przez tego świadka na zwolnieniu lekarskim w okresie, kiedy miał miejsce wypadek, bez uwzględnienia, że o zwolnieniu tym nie został poinformowany przed wypadkiem oskarżony (inwestor budowy) ani żaden z jego pracowników, a świadek miał interes w przedstawieniu tego zwolnienia w celu ograniczenia lub uniknięcia odpowiedzialności, jaka na nim spoczywała z tytułu pełnienia funkcji kierownika budowy;

c) art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia pisemnego wyroku **przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy**, które miały zostać naruszone przez oskarżonego, w związku z czym niemożliwa jest weryfikacja czy stan faktyczny ustalony przez Sąd skutkuje naruszeniem jakichkolwiek norm prawnych z tego zakresu, co stanowi jedną z przesłanek zaistnienia czynu z art. 220 § 1 k.k.;

**2) błędy w ustaleniach faktycznych** przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku i które miały wpływ na jego treść, w szczególności ustalenie, że:

a) pokrzywdzonego z (...) sp. z o.o. łączył stosunek pracy, podczas gdy był to stosunek na podstawie umowy cywilnoprawnej - o dzieło, ewentualnie zlecenia;

b) A. K. w dniu wypadku, 12 grudnia 2011 r., przebywał na zwolnieniu lekarskim, podczas gdy zwolnienie obejmujące wspomniany dzień zostało przedstawione dopiero po wypadku w celu ograniczenia lub uniknięcia odpowiedzialności za wywiązanie się z obowiązków kierownika budowy;

**3) obrazę prawa materialnego, tj.:**

a) art. 220 § 1 k.k. przez jego zastosowanie w okolicznościach sprawy, gdy pokrzywdzony nie był **pracownikiem** (...) sp. z o.o., a przepis ten miałby zastosowanie tylko do sytuacji, gdyby pokrzywdzony był zatrudniony na podstawie stosunku pracy, co skutkuje brakiem wypełnienia znamion czynu zabronionego;

b) art. 220 § 1 k.k. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że **osobą odpowiedzialną** za bezpieczeństwo higieny i pracy na budowie przy ul. (...) w W. był oskarżony, a nie kierownik tej budowy - A. K. - co skutkuje brakiem wypełnienia znamion czynu zabronionego;

c) art. 220 § 1 k.k. przez jego zastosowanie i przyjęcie, że oskarżony **umyślnie** nie dopełnił jakichkolwiek obowiązków z zakresu bezpieczeństwa higieny i pracy na budowie przy ul. (...) w W.;

d) art. 2 i 22 § 1 i 2 k.p. przez błędną interpretację umowy łączącej pokrzywdzonego z (...) sp. z o.o. polegającą na przyjęciu, że była to **umowa o pracę**, a nie umowa cywilnoprawna o dzieło, ewentualnie zlecenia, podczas gdy stosunek łączący pokrzywdzonego z (...) sp. z o.o. nie spełniał warunków umowy regulowanej przez k.p. Wskazując na powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez **uniewinnienie** oskarżonego od zarzucanych mu czynów; ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; 2) zasądzenie zwrotu kosztów procesu na rzecz oskarżonego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego J. B. zasadna o tyle, iż doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie przyjętego przez Sąd Rejonowy opisu czynu przypisanego oskarżonemu, i co w konsekwencji skutkowało zmianą kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przedmiotem ochrony są w normach zawartych w art. 220 k.k. prawa osoby pozostającej w stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p.k., a więc w takim stosunku, jaki – uwzględniając jego rzeczywiste cechy- jest lub powinien być nawiązany przez dokonanie jednej z czynności prawnych określonych w art. 2 k.p. Co się tyczy kwalifikacji stosunku prawnego jako zatrudnienia pracowniczego (stosunku pracy) stwierdzić należy, że orzecznictwo Sądu Najwyższego jest w tym względzie niezwykle bogate, lecz w sposób jasny wskazuje na kryteria ustalenia cech stosunku pracy. O wyborze podstawy zatrudnienia decyduje przede wszystkim zgodna autonomiczna wola stron i z tego względu kwalifikacja umowy o świadczenie usług jako umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej budzi w praktyce istotne trudności, dlatego należy dokonywać jej oceny metodą typologiczną poprzez rozpoznanie i wskazanie cech przeważających, dominujących. Sąd Rejonowy, przypisując oskarżonemu przestępstwo z art. 220 k.k. wypowiedział się co do charakteru stosunku łączącego sprawcę z pokrzywdzonym i próbował wykazać, że był to stosunek pracy w rozumieniu Kodeksu pracy. Niemniej takiej oceny umowy łączącej

oskarżonego J. B. a J. M. Sąd odwoławczy nie mógł zaakceptować. W ocenie Sądu Okręgowego sposób realizacji pracy przez pracownika fizycznego – zatrudnionego w charakterze pomocnika murarza J. M. nie wskazuje, aby świadczył on pracę o charakterze osobistym, w warunkach podporządkowania pracowniczego i ciągłości. Prace wykonywane przez J. M. nie miały charakteru zobowiązania starannego działania (typowego dla stosunku pracy), lecz były raczej związane z osiągnięciem określonego rezultatu jakim było przeniesienie bloczków betonowych suporeksu w ilości 10.000 na poszczególne piętra budynku przy (...). (k. 26) Umowa cywilnoprawna zawarta z pokrzywdzonym nie ustalała wewnętrznego sposobu rozpoczęcia godzin i zakończenia godzin pracy, nie prowadzono ewidencji czasu pracy, oskarżony nie ingerował w wykonywane przez niego czynności, prace rozliczał zaliczkowo. Było to zawarcie umowy o dzieło jako swoistego sprawdzenia umiejętności i jakości pracy pokrzywdzonego z obietnicą jego zatrudnienia w ramach stosunku pracy w razie zadowolającego wykonania powierzonych prac. Wobec tak ukształtowanej sytuacji faktycznej świadczenia prac Sąd Okręgowy zobligowany był dokonać zmiany opisu czynu, jak i kwalifikacji prawnej czynu, co skutkowało uznaniem winy oskarżonego w odniesieniu co do czynu z art. 160 § 1 kk.

Faktem jest, że zatrudnienie cywilnoprawne w ramach umowy zlecenia cechuje mniej lub bardziej znaczna swoboda wykonawcy w doborze miejsca i czasu świadczenia usług, co odróżnia podstawę zatrudnienia od stosunku pracy. Aczkolwiek jeśli miejsce to determinuje podmiot zatrudniający (zleceniodawca) to ma też on obowiązek zapewnienia bezpiecznych warunków pracy (tak też Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 kwietnia 2013 roku w sprawie o sygn. akt III AUa 935/12) Przedsiębiorca niebędący pracodawcą, ale organizujący pracę wykonywaną przez osoby fizyczne na innej podstawie niż stosunek pracy ma obowiązek zapewnienia właściwych bezpiecznych warunków pracy również osobom wykonującym w ramach funkcjonowania danego przedsiębiorstwa prace na innej podstawie niż umowa (tzn. na podstawie umowy o dzieło, zlecenia czy o świadczenie usług. ) Na powyższe wskazują przepisy z art. 304 § 1 k.p. w zw. z art. 304 § 3 pkt 1 k.p. Ponadto, stwierdzić należy, że przy umowie cywilnoprawnej obowiązek przeprowadzenia badań, jak i odbycia szkolenia BHP powinien wynikać z umowy stron. Powinny się tam również znaleźć szczegółowe postanowienia dotyczące obowiązku pokrycia kosztów badań i ewentualnie szkolenia BHP, jeśli ma ono zostać zorganizowane przez podmiot zewnętrzny. Umowa stron w niniejszej sprawie nie określała tych podstawowych obowiązków, które powinny być z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy spełnione. Oskarżony nie zweryfikował, czy osoba, której zlecono pracę, posiada stosowne kwalifikacje do jej wykonania np. ukończyła kurs do prac na wysokościach. Zleceniodawca powinien wymagać od osoby, z którą zawiera umowę cywilnoprawną, poddania się badaniu lekarskiemu, jak i szkoleniu w zakresie BHP, a także żądać przedstawienia stosownych dokumentów celem potwierdzenia uprawnień do pracy na wysokościach.

J. B. w dniu 12 grudnia 2011 r. w W. na terenie budowy budynku mieszkaniowego przy ul. (...), będąc właścicielem firmy (...) J. B. ul. (...), (...)-(…) Ł. będącej investorem w./wym. budowy oraz będąc zleceniodawcą w imieniu (...) Sp. z o.o. Budownictwo Mieszkaniowe ul. (...), (...)-(…) Ł. naraził J. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, poprzez nie wyposażenie stanowisk pracy we właściwe urządzenia techniczne umożliwiające bezpieczne wykonywanie prac transportowych, nie zapewnienie badań lekarskich wskazujących brak przeciwwskazań do wykonywania pracy, w tym pracy na wysokości, nie zabezpieczenie skrajni piętra przez odpowiednie zabezpieczenia (barierki ochronne) uniemożliwiające upadek z wysokości, nie wyznaczenie stref niebezpiecznych i nie opracowanie projektu organizacyjnego robót jak również planu BIOZ, poprzez dopuszczenie by prace w dniu zdarzenia prowadzone były bez nadzoru ze strony upoważnionej osoby posiadającej uprawnienia do pełnienia samodzielnej funkcji technicznej w budownictwie, dopuszczenie do eksploatacji i użytkowania wyciągarki nie spełniającej wymogów prawnych i nie zapewniającej bezpiecznego jej użytkowania, dopuszczenie do pracy pokrzywdzonego bez przeszkolenia w zakresie szkolenia wstępnego stanowiskowego bhp oraz właściwych badań lekarskich, nie zapoznania pokrzywdzonego z ryzykiem zawodowym występującym na stanowisku pracy, nie zabezpieczenia miejsc niebezpiecznych przed upadkiem z wysokości przebywających w pobliżu pracowników takich jak: otwory technologiczne, krawędzie biegów i spoczników na klatce schodowej, niewłaściwe składowanie szalunków deskowania budowlanego oraz palet typu „euro” powodując zagrożenie ich przewrócenia, niewłaściwe wykonanie pomostów roboczych służących do prac murarskich tj. zrealizował swoim zachowaniem znamiona czynu z art. 160 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy dokonując oceny zachowania oskarżonego miał na uwadze treść złożonych przez niego wyjaśnień w toku postępowania przygotowawczego, jak również dokonał pogłębionej analizy złożonych także tych wyjaśnień przed Sądem. (k. 286-289) Oskarżony wyjaśnił, że do zdarzenia doszło na skutek działania kierownika, który nie nadzorował w sposób należyty miejsca budowy. A on dokonał należytych starań ponieważ zatrudnił pracownika z uprawnieniami. Tylko to kierownik budowy nie stawiał się tego dnia w pracy i po wypadku wziął celowo zwolnienie lekarskie. Sytuacja jaka była na budowie była od kilku miesięcy. (k. 286) W dalszej części swoich wyjaśnień wskazał, że inspektor nadzoru C. K. przychodził na miejsce budowy rzadko, może raz na dwa tygodnie. Został wezwany w związku z postępowaniem przed zalaniem betonu. Na początku inspektor miał zastrzeżenia co do przepisów BHP, że jest bałagan. ***On chyba coś wspominał na ten temat, ale co ja mogłem zrobić. Ja nie jestem w stanie jak najwięcej osób pracuje na budowie, żeby każdemu pomagać i każdego pilnować. Po to są ludzie i się im płaci, żeby zadbali o to co jest im potrzebne. To jest kierownika 100 % odpowiedzialność, żeby były barierki ochronne. Przepisy mówią, że musi być zabezpieczenie, żeby ktoś nie wyleciał. Ja wiedziałem, że nie było tych barierek w tej konstrukcji. Parokrotnie mu o tym mówiłem. Wszystko powiedział, że robi. Na pewno kilkukrotnie z nim rozmawiałem już nie pamiętam kiedy. Barierki były w większości ale nie były wszędzie zrobione. Ja miałem taką świadomość.*** (k. 286-289)

Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. polega na takim zachowaniu sprawcy, które wywołuje stan bezpośredniego narażenia innego człowieka na utratę życia lub wywołanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Istota przestępstwa tkwi więc w „narażeniu na niebezpieczeństwo” innego człowieka. Zachowanie sprawcy może przybrać zarówno postać działania, jak i zaniechania sprawcy. Ponadto niebezpieczeństwo, o którym jest mowa w przepisie, ma mieć charakter bezpośredni, przez co należy rozumieć, że w każdej chwili może dojść do wystąpienia wskazanych skutków. Charakter strony przedmiotowej tego przestępstwa wyjaśnił Sąd Najwyższy, wskazując, że „istotą strony przedmiotowej czynu określonego w art. 160 § 1 k.k. jest stworzenie przez sprawcę takiej sytuacji faktycznej, w której istnieje bezpośrednio niebezpieczeństwo, grożące realnie nastąpieniem skutku w postaci śmierci, ciężkiego uszkodzenia ciała względnie ciężkiego rozstroju zdrowia człowieka. Bezpośredniość realnie grożącego niebezpieczeństwa oznacza, iż w sytuacji przez sprawcę już stworzonej, a więc bez dalszej akcji z jego strony, istnieje duże prawdopodobieństwo nastąpienia w najbliższej chwili wymienionych skutków (zob. Wyrok SN z dnia 29.11.1973 r., Rw 902/73, OSNPG 1974, nr 2, poz. 24). Sąd Najwyższy doprecyzował pojęcie bezpośredniego niebezpieczeństwa w rozumieniu przepisów z art. 160 § 1 k.k. wydając w tym przedmiocie postanowienie z dnia 6 maja 2015 r. w sprawie IV KK 33/15. Jeśli dany układ sytuacyjny jest tego rodzaju, że w każdej chwili, bez jakiegokolwiek ingerencji człowieka, może doprowadzić do wskazanych skutków w postaci utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego, to jak najbardziej zasadne jest twierdzenie, że zaistniał już stan „bezpośredniego niebezpieczeństwa” w rozumieniu art. 160 § 1 k.k. Dlatego też, jeśli w wyniku działania sprawcy poprzez jego zaniechanie, powstanie sytuacja charakteryzująca się wystąpieniem, w nieuchronny sposób, bez jej dalszego zdynamizowania, takiej skali zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka, że istnieje już „konkretne” zagrożenie dla tych dóbr prawnych, w postaci możliwości ich naruszenia, należy uznać, że zaistniał już stan narażenia na „bezpośrednie niebezpieczeństwo” w rozumieniu wskazanych wyżej przepisów.

Zachowanie oskarżonego, jego bierność wobec świadomości, iż warunki na budowie są nieprawidłowe, panuje tam bałagan i nienależyty nadzór, nakazywały natychmiastowe podjęcie działania. Oskarżony wiedział, że budzą one zastrzeżenia inspektora pracy, mimo to podszedł do tych okoliczności biernie wskazując, że to rolą kierownika było zapewnienie takich warunków pracy, aby było bezpiecznie dla pracowników jego firmy (...). Nie jest to rozumowanie słuszne do czego Sąd odwoławczy odnieść się poniżej. Oskarżony nie zapewnił także pracownikowi J. M. odpowiedniego zaplecza technicznego, narządzi do wykonywania pracy, wciągania bloczków na piętra. Załączone do akt sprawy zdjęcia wskazują na prymitywizm konstrukcji budowlanej, którą musiał posługiwać się pokrzywdzony wnosząc bloczki betonowe na piętra. Oskarżony czynił w względzie zapewnienia warunków do pracy oszczędności, co potęgowało ryzyko wystąpienia skutku w postaci wypadnięcia osoby pracującej z piętra na posadzkę. Oskarżony, przy tak spartańskich warunkach, jakie zapewnił pokrzywdzonemu w trakcie pracy nie przeprowadził podstawowych

szkoleń z zakresu BHP. Powyższe sprawia, że wina oskarżonego w odniesieniu do czynu z art. 160 § 1 k.k. pozostaje udowodniona.

Sąd Rejonowy trafnie zrekonstruował stan faktyczny w sprawie i zasadnie oparł się na dokumentacji powypadkowej i wykazie uchybień stwierdzonych przez Państwową Inspekcję Pracy. M. K. i M. G. stwierdzili na miejscu zdarzenia uchybienia leżące zarówno po stronie oskarżonego, jak i kierownika budowy żelbetowej. Stwierdzili oni na budowie szereg nieprawidłowości: niezabezpieczenie klatki schodowej od parteru do poddasza przez zastosowanie barier ochronnych, brak barier ochronnych przy krawędziach stropu, na niższych kondygnacjach brak barier przy wyjściach na balkony, brak zabezpieczenia otworów technologicznych znajdujących się w stropach, brak osłony na części elektrycznej wciągarki, brak pilota i instrukcji do wciągarki, nieprawidłowe wykonanie platformy do transportu bloczków betonowych na wyższe kondygnacje (wykonana z palety typu „euro”, bez możliwości zabezpieczenia ładunku przed wypadnięciem, brak burty), brak wyznaczenia strefy niebezpiecznej upadku przedmiotu z wysokości, która powinna wynosić co najmniej 6 m i być odgradzona barierkami. Zmarły J. M. nie posiadał na sobie szelek chroniących przed upadkiem z wysokości. Szelki takie były jednak dostępne na placu budowy, jedna sztuka leżała na czwartej kondygnacji budynku.

W toku dalszej kontroli przeprowadzonej w dniach 12 i 14 grudnia 2011 r. ustalono również brak opracowania planu Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia (BIOZ) dla wykonywanej inwestycji, (zgodnie z treścią art. 18 ust. 1 pkt 3 Ustawy Prawo Budowlane zapewnienie opracowania tego planu jest obowiązkiem inwestora). (...) Sp. z o.o. przedłożył instrukcje bezpiecznego wykonywania robót budowlanych, nie przedłożył jednak dokumentu potwierdzającego zapoznanie pracowników z instrukcją. Pracownicy zatrudnieni w (...) Sp. z o.o. na podstawie umów o dzieło nie zostali poddani szkoleniu wstępnemu w zakresie BHP, nie posiadali aktualnych orzeczeń lekarskich o braku przeciwwskazań do pracy z uwzględnieniem pracy na wysokościach i nie zostali zapoznani z ryzykiem zawodowym występującym w miejscu pracy. Stwierdzono braki w zabezpieczeniu przed możliwością upadku z wysokości pracowników, krawędzi biegów i spoczników na klatce schodowej znajdującej się w budynku. Na budowie w sposób nieprawidłowy składowano palety typu „euro” oraz szalunki deskowania budowlanego, tzn. tuż przy krawędzi stropu, co mogło skutkować przewróceniem się ich na przebywających w pobliżu pracowników.

W prowizoryczny sposób wykonano również pomosty robocze służące do prac murarskich, co groziło upadkiem. Ponadto dopuszczono, by prace wykonywane były bez nadzoru osoby posiadającej odpowiednie uprawnienia. Kierownik robót żelbetowych, A. K., od dnia 2 grudnia 2011 r. do dnia 15 grudnia 2011 r. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Na czas jego nieobecności nie ustanowiono zastępcy.

Sąd Okręgowy podzielił zaopatrywania obrońcy, iż opinia biegłego sądowego zawarta w aktach sprawy z zakresu BHP (k. 139-196) zawierała pewne niepożądane oceny, w tym odnoszące się co do winy oskarżonego, możliwości przyjęcia kwalifikacji prawnej czynu przez Sąd, co może budzić uzasadnione wątpliwości. Niemniej Sąd odwoławczy po zapoznaniu się z całością materiału dowodowego w sprawie dokonał stosownej oceny tego dowodu i uwzględnił go, co do zasady, aczkolwiek bez wszystkich wyrażonych w niej treści odnoszących się co do winy oskarżonego.

W niniejszej sprawie można mówić o indywidualizacji odpowiedzialności karnej oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu, albowiem nie jest tak jak wskazuje skarżący, iż to wyłącznie kierownik A. K. miałby być odpowiedzialny za skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego J. M.. Sąd Okręgowy zajął się rozważaniami nad odpowiedzialnością karną kierownika A. K., w zakresie w jakim było to niezbędne dla ustalenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, dokonywał rozważań, czy działanie to ewentualnie prowadziłoby do uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Sąd Odwoławczy dokonując tychże rozważań związany był w tym zakresie zasadą skargowości, nie mógł czynić zatem żadnych ustaleń co do ewentualnej odpowiedzialności karnej kierownika ponad te, które wynikały ze zgromadzonego materiału dowodowego, które poddał ocenie.

Sąd odwoławczy dokonał analizy wersji przedstawionej przez oskarżonego i jego obrońcę, zobligowany był w tym miejscu wyjaśnić jaką funkcję realnie pełnił zatrudniony przez J. B. A. K.. A. K. na mocy zawartej między J. B. umowy o roboty budowlane został zatrudniony w charakterze kierownika robót żelbetowych, miał wykonać określone zadanie prowadzące się do wykonania konstrukcji żelbetowej budynku wielorodzinnego wraz z rampą żelbetową oraz

wykonanie inwentaryzacji przedwykonawczej, dostawa 1/3 ilości szalunków przy ul. (...) w W., dokończenie parteru wraz z poprawieniem błędów wykonanych do tej pory. (k. 26)

W zakresie tego zadania zatrudnił wyspecjalizowanych pracowników, nad którymi pracą czuwał. Noszenie pustaków na poszczególne piętra budynku było poza zakresem wykonywanych prac żelbetowych, wiązało się z ich kolejnym etapem, murarką, za którą A. K. miał nie odpowiadać. J. M., jako pomocnik murarza w tym zakresie nie miał obowiązku podlegać bezpośrednio kierownikowi robót żelbetowych. Oskarżony miał świadomość w jakim zakresie zawarł umowę z A. K., umowa precyzowała zakres jego robót a zatem zakres jego odpowiedzialności. Oskarżony za określoną kwotę określił też tym samym jego obowiązki, a zatem sprawowanie nadzoru nad innymi pracownikami firmy (...) nie zostało tym samym automatycznie uznane. Oskarżony, czynił niejako na etapie wznoszenia budynku przy ul. (...) oszczędności, z tego powodu także zatrudnił osoby fizyczne z zewnątrz, w tym pokrzywdzonego J. M., które wobec zakresu ich zadań wg niego nie podlegały jego nadzorowi, a także tym samym nie był zobligowany do zapewnienia badań lekarskich pracownikowi, szkoleń BHP .

Dokonanie wskazanych wyżej zmian w wyroku w odniesieniu co do przyjętej przez Sąd Okręgowy kwalifikacji prawnej czynu wobec oskarżonego z art. 160 § 1 k.k. skutkować musiało wymierzeniem na nowo w stosunku do J. B. kary.

Sąd Odwoławczy wymierzając na nowo karę oskarżonemu wziął pod uwagę dyrektywy zawarte w art. 53 k.k., jak też kierunek wniesionej apelacji. Biorąc pod uwagę w/wym. okoliczności Sąd wymierzył oskarżonemu karę w wysokości 1 (jednego) roku pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu kara orzeczona w tym wymiarze odzwierciedla ujemny charakter występkę, którego dopuścił się oskarżony, jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, odpowiada stopniowi zawinienia oraz spełnia wszelkie wymogi zarówno, co do zasad prewencji ogólnej jak i szczególnej. Kara wymierzona oskarżonemu za przypisane przestępstwo z art. 160 § 1 k.k., jest w ocenie Sądu odwoławczego karą współmierną do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, uwzględnia wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące istotne z punktu widzenia wymiaru kary, a w szczególności cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze. Rozeznanie i doświadczenie w branży budowlanej powinno skłonić oskarżonego do skrupulatnego bezwzględnie stosowania zaleceń bezpieczeństwa i higieny pracy. Tymczasem kwestia przestrzegania przepisów BHP była lekceważona przez oskarżonego, przez co stwarzał niebezpieczeństwo dla wielu ludzi. Oskarżony tłumaczył się, że od takich sytuacji posiada stosowne ubezpieczenie, co w jego ocenie miało go chronić przed konsekwencjami z tytułu nienależytego nadzoru. Taka postawa świadczy na niekorzyść oskarżonego. Jednocześnie sąd doszedł do przekonania, że wobec oskarżonego istnieje pozytywna prognoza na przyszłość pozwalająca na zastosowanie wobec niego warunkowego zawieszenia wykonania kary. Okres 3 lat próby jest wystarczający dla weryfikacji przekonania Sądu o tym, iż oskarżony pomimo nie wykonania kary będzie w przyszłości przestrzegać porządku prawnego. Jednocześnie będzie na nim ciążyć możliwość zarządzenia wykonania kary w wysokości 1 roku pozbawienia wolności, co w należyтым stopniu umotywuje go do postępowania zgodnego z ustalonym porządkiem prawnym. W ocenie Sądu odwoławczego tak wymierzony okres próby będzie stanowił wystarczające ostrzeżenie i zapewni, że oskarżony ponownie do przestępstwa nie powróci, a tragiczne zdarzenie, jakim była śmierć pracownika, wpłynie na właściwe podejście oskarżonego do kwestii zapewnienia bezpieczeństwa na terenie budowy. W dacie czynu oskarżony nie był karany, nie jest osobą zdemoralizowaną, a dotychczasowy ich tryb życia i postępowania uzasadnia przypuszczenie, że w przyszłości będzie przestrzegał porządku prawnego.

Wobec oskarżonego na podstawie art. 71 § 1 k.k. Sąd Okręgowy orzekł grzywnę w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 złotych. Biorąc pod uwagę warunki osobiste, rodzinne i majątkowe oskarżonego Sąd uznał, iż tak określona stawka dzienna jest adekwatna.

Reasumując Sąd odwoławczy wymierzył karę identyczną jak Sąd I instancji nie dostrzegając w zmianie kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego okoliczności, które przemawiały by za łagodzeniem kary, tym bardziej, iż ustawodawca przewidział identyczne zagrożenie.



Na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4611,11 zł tytułem kosztów postępowania w sprawie, w tym 355 zł tytułem opłaty za obie instancje, uznając, że skazany ma realną możliwość wywiązać się z tak orzeczonych kosztów.

Mając, zatem powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

***SSO Aleksandra Mazurek SSO Adam Bednarczyk SSO Anita Jarząbek-Bocian***